

# Kazimierz Wiczorkowski

---

"Socjologia wizualna: fotografia jako metoda badawcza", Piotr Sztompka, Warszawa 2005 : [recenzja]

---

Kultura i Edukacja nr 1, 200-206

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Kazimierz Wieczorkowski (rec.): Piotr Sztompka, *Socjologia wizualna. Fotografia jako metoda badawcza*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, ss. 180.**

*Socjologia wizualna* jest nową subdyscypliną szukającą swojej tożsamości, potrzebuje określenia własnej specyfiki i metodologii badań<sup>1</sup>. Wyrasta na gruncie nauk społecznych badających oddziaływania i zmiany społeczne wywoływane wszechobecnością obrazu, wizualizacji. W książce zaprezentowany został krótki przegląd dziejów socjologii wizualnej korzystającej z wcześniejszych doświadczeń antropologii społecznej i etnografii. W szkołach artystycznych powstają pracownie intermedialne, w których różnego rodzaju zdjęcia – przetworzone komputerowo – wykorzystuje się do celów artystycznych lub użytkowych. Sama tema-

tyka fotografii, ze względu na brak narzędzi do krytycznej analizy tego rodzaju zapisu rzeczywistości, jest rzadko podejmowana przez badaczy. Powstała *antropologia wizualna* i metody wizualizacji w pedagogice. Badania kultury wizualnej czynią swoim przedmiotem wszelkie postaci obrazowych przedstawień tworzonych w kulturze ludzkiej: malarstwo, grafikę, rzeźbę, fotografię, reklamę, telewizję, kino, wideo, gry komputerowe, Internet itp. Wizualne aspekty świata społecznego są przedmiotem rosnącego zainteresowania nauk społecznych. Badania nad wizualnością podejmują różne dyscypliny naukowe, np. psychologia, pedagogika. Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego P. Sztompka podejmuje próbę określenia metodologii badań ilościowych i jakościowych operujących obrazem fotograficznym. P. Sztompka poszukuje w fotografii odzwierciedlenia różnych stron życia społecznego. Pokazuje dylematy poznawcze, psychologiczne i etyczne związane ze stosowaniem fotografii w badaniach naukowych. Termin *socjologia wizualna* obejmuje postawy teoretyczne i strategie badawcze. Może być rozumiany jako *interpretacja* (zastanych, znalezionych) obrazów, ich społecznych funkcji i konsekwencji, jako twór *hipermedialny*, w którym obrazy stają się równoprawnym ze słowami środkiem wyrazu lub rodzajem *dowodu* bądź *komentarza*, jako *tropienie społecznych zachowań i rytuałów związanych z wytwarzaniem obrazów*, jako *pretekst* i sposób *ingerencji* w rzeczywistość społeczną, jako *technika dokumentacyjna* uzupełniająca lub zastępująca tradycyjny opis socjologiczny. *Socjolo-*

<sup>1</sup> P. Sztompka podaje, że pierwszy przegląd projektów badawczych wykonanych w ramach nowej dyscypliny zbiera H. Becker w tomie *Exploring Society Photographically* (1981). W 1981 r. powstaje Międzynarodowe Stowarzyszenie Socjologii Wizualnej (*International Visual Sociology Association*), a od 1986 r. zaczyna ukazywać się czasopismo „*Visual Sociology*”. Pierwszy słownik socjologiczny, który zamieszcza hasło „socjologia wizualna”, to Oksfordzki słownik socjologii i nauk społecznych, (2004). W *International Encyclopedia of the Social and Behavioral Sciences* (N. Smelser i P. Baltes red.) (24-tomy) z 2001 r. znajdujemy tylko hasło *antropologia wizualna*, a hasła *socjologia wizualna* w ogóle nie ma. Pierwszy podręcznik metod wizualnych w naukach społecznych nosi tytuł *Visual Anthropology*, zawiera również wiele wskazówek użytecznych dla socjologów. Jedną z pierwszych konferencji teoretycznych poświęconych roli obrazów w naukach społecznych, która odbywa się w 1989 r. w Amsterdamie, również jako temat *antropologię wizualną*.

*gia wizualna* poszukuje metod strukturalnej i semantycznej analizy obrazu wychodzących poza zdroworozsądkowe konstatacje socjologów opierających się na wiedzy z dziedziny nauk społecznych i przyrodniczych oraz pozwalających na interesujące i poznawczo wartościowe interpretacje wizualnych aspektów rzeczywistości społecznej. *Socjologia wizualna* czerpie inspiracje i przejmuje pewne formy analizy obrazu z obszarów innych nauk, np. z historii sztuki. Erwin Panofsky zaproponował schemat analizy dzieł sztuki składający się z trzech stopni. Metoda analizy codziennych zachowań i metoda analizy dzieł sztuki wypracowana przez Panofsky'ego odgrywają dziś ważną rolę w metodologii badań. Dyscypliny te wykorzystują też w badaniach teorie socjologiczne i wypracowane w ramach różnych szkół socjologicznych sposoby wyjaśniania konkretnych fenomenów życia społecznego. Do podstawowych problemów socjologii wizualnej należy problem właściwego odczytania przedstawienia obrazowego (statycznego lub ruchomego) i sięgnięcia poza to, co ono przedstawia.

Duża dynamika zmian społecznych i zanikania całych porządków społeczno-kulturowych częściej zaskakiwały dokumentalistów niż ich mobilizowały. Media interesują się głównie wydarzeniami, mniej zaś interesuje je zwykła codzienność. Socjologowie natomiast interesują się normą, codziennym życiem, a domeną opracowań statystycznych jest odrzucenie skrajności.

P. Sztompka interesuje się sferą przedstawień wizualnych – celowo tworzonych obrazów (np. w obszarze sztuki, reklamy,

mass mediów) i wszystkim tym, co w życiu społecznym jest naocznie postrzegalne, jego wizualnymi przejawami czy „widocznymi formami kulturowymi”, powstającymi bez żadnego twórczego zamysłu. Przedstawienia wizualne plus przejawy wizualne stanowią razem uniwersum wizualne społeczeństwa (ikonosferę społeczną) i to właśnie w całości stanowi przedmiot socjologii wizualnej. Przedmiotem jest obraz fotograficzny (odmiana przedstawień wizualnych) oraz te zewnętrznie postrzegalne aspekty życia społecznego, które może uchwycić obiektyw aparatu fotograficznego, a więc wszelkie przejawy wizualne społeczeństwa. „Wizualność dotyczy tego, jak widzimy codzienne obiekty i ludzi, a nie tylko tych rzeczy, które uważamy za teksty wizualne”. „Badanie wizualne to już nie tylko badanie obrazów, ale tego co widziane i obserwowalne”.

*Socjologię wizualną* charakteryzuje duża różnorodność podejść do istniejących materiałów ikonicznych i wielość sposobów, w jakie uzasadniane jest użycie przez socjologa aparatu fotograficznego lub kamery. *Socjologia wizualna* to socjologia, która w szczególny sposób łączy obrazowi jako źródłu informacji i zajmuje się gromadzeniem i analizowaniem obrazów. *Socjologia wizualna* wspiera różnego rodzaju przedsięwzięcia i projekty umożliwiające pełne i wszechstronne dokumentowanie codzienności. Ogólna idea analizy materiału wizualnego może być przydatna w obszarze socjologii wizualnej, gdzie próbuje się dotrzeć do treści społecznych zawartych w materiale źródłowym. Podręcznik prezentuje: wy-

obraźnię wizualną jako składnik wyobraźni socjologicznej, wizualne aspekty życia społecznego, historię zastosowań fotografii w naukach społecznych, fotografię jako uzupełnienie innych metod socjologii, funkcje fotografii w socjologii, fotografię jako narzędzie eksploracji świata społecznego, obraz fotograficzny jako przedmiot interpretacji, jakościowe i ilościowe podejście w metodzie fotograficznej, teorie socjologiczne inspirujące metody fotograficzne, epistemologiczne problemy zastosowania fotografii, praktyczne, psychologiczne i etyczne problemy fotografii socjologicznej. Autor proponuje warsztatowe scenariusze do prowadzenia zajęć z metodologii wizualnych badań socjologicznych z ćwiczeniami dla studentów. Badania nad fotografią są w uczelniach polskich raczej rzadkością. Fotografia traktowana jest głównie jako narzędzie, ale może być przedmiotem badań socjologicznych oraz stanowić metodę badawczą. Pokazuje to sposoby, jakimi członkowie różnych kultur podchodzą do wizualności<sup>2</sup>. Interesujące opracowanie antropologii wizualnej daje Krzysztof Olechnicki<sup>3</sup>. Dotychczas fotografia była zwykle

traktowana jako element uwiarygodniający tekst. Zwolennicy badań nad wizualną stroną życia społecznego chcieliby, aby obraz został uznany na tych samych prawach, jak słowo. *Antropologia wizualna* służy społecznemu przekonaniu, że fotografia nie kłamie. Jednak fotografia potrzebuje określenia pewnych danych (data, opis, określenie obiektów, dane dotyczące samego aktu rejestracji). Bez takich danych odbiorca nie ma szans na rozszyfrowanie informacji zawartych na zdjęciu, które w nauce powinno stanowić samoistny dokument.

Fotografia może przedstawiać fragment rzeczywistości, ważnym motywem interpretacyjnym są procesy pamięci – zapamiętywanie, przechowywanie, odtwarzanie, ale także zapominanie. Fotografia przywołuje pamięć i potrafi nią manipulować. Z badań nad fotografią w antropologii prowadzonych przez Sikorę wynika, że obraz fotograficzny jest niewiele mówiącą daną. Wynika to z trudności wyrażenia słowami wszystkich znaków obrazu fotograficznego, gdyż fotografia zawsze jest – w odróżnieniu od słowa – wieloznaczna. Stąd użycie tego „obrazowego” narzędzia do badań antropologicznych musi być zawsze wsparte tradycyjnym opisem słownym. Obraz fotograficzny stanowi nie tylko samoistny obiekt poznania, ale też środek poznania życia społecznego. Analiza i interpretacja zastanych, istniejących fotografii, wydobywająca to, co mówią o społeczeństwie wzbogaca wiedzę socjologiczną. P. Sztompka sugeruje, że „badacze wizualni mogą tworzyć obrazy poddawane następnie analizie”. Aktywne fotografowanie proponowane przez Sztomp-

<sup>2</sup> W Instytucie Sztuki PAN prace dotyczące fotografii w kulturze prowadzi Sławomir Sikora, który wyniki swoich badań przedstawił w pracy doktorskiej *Między dokumentem a symbolem. O fotografii w kulturze*. Uznaje się, że antropologia jest dziedziną słowa. Tymczasem może ona przedstawiać rzeczywistość wizualnie, choć obrazy wymagają zwerbalizowania. *Antropologia wizualna* jako metoda przedstawiania środowisk etnicznych, kultur, obyczajów ma za zadanie pokazanie ich obrazu.

<sup>3</sup> K. Olechnicki, *Antropologia obrazu*, Warszawa 2005.

kę to proces celowego tworzenia fotografii ze świata współczesnego, podporządkowane jednak wymogom stawianym przez badania socjologiczne. „Patrzenie na fotografie może być przedsięwzięciem równie twórczym, co ich wykonywanie”<sup>4</sup>. Intensywne obcowanie z zastanymi materiałami fotograficznymi, np. fotografią prasową, reporterską, esejem fotograficznym, uwrażliwia na te aspekty świata społecznego, które mogą być następnie samodzielnie fotografowane. „Procedura wydobywania informacji zawartych w fotografiach jest najlepszym przygotowaniem do fotografowania, zapewniającym, że późniejsze rejestracje fotograficzne będą zawierać optymalną dla badań treść”. Głównym tematem książki jest wykorzystanie analizy fotografii zastanych i samodzielnego fotografowania jako metod badawczych uzupełniających tradycyjny zbiór metod socjologii.

Socjologia wizualna jest jeszcze dyscypliną „izolowaną i nieco ekscentryczną”<sup>5</sup>, co jest pewnym ograniczeniem poznawczym. „Widzenie, czyli coś, co jest oczywiste centralnym aspektem naszego sposobu bycia, jest tylko peryferycznym przedmiotem zainteresowania przy badaniu naszego porządku społecznego. Wobec zjawisk wizualnych nauka społeczna wydaje się prawie

ślepa”<sup>6</sup>. Przez długi czas widziano rolę fotografii jako rejestrację zjawisk społecznych lub prostą ilustrację tekstów werbalnych, mającą walor dydaktyczny, ale nie wnoszącą nowych treści poznawczych. Tak przeważnie wykorzystywali fotografię antropologowie społeczni i etnografowie. Fotografia może służyć też głębszym celom poznawczym „jako medium, za pośrednictwem którego można osiągnąć nową wiedzę lub perspektywę krytyczną”. Intelktualna emancypacja socjologii wizualnej od rozwijanej wcześniej antropologii wizualnej czy etnografii wizualnej następuje dopiero w latach siedemdziesiątych XX w., a pierwsze przejawy instytucjonalizacji w środowisku socjologicznym – dopiero w latach osiemdziesiątych<sup>7</sup>.

W Polsce socjologowie długo nie wykorzystywali potencjału poznawczego fotografii. Od początku lat osiemdziesiątych zainteresowanie socjologią okazują fotograficy i fotografowie prasowi, choć tematyka społeczna była obecna w fotografii polskiej wcześniej<sup>8</sup>. Dzięki rozwojowi fotografii cy-

<sup>6</sup> Jon Wagner (red.), *Images of Information...*

<sup>7</sup> Pierwsze kursy socjologii wizualnej na uniwersytetach amerykańskich – od połowy lat siedemdziesiątych, a pierwsze doświadczenia dydaktyczne przedstawione zostały pod redakcją J. Wagnera, *Images of Information* (1979).

<sup>8</sup> Od 1981 r. na łamach czasopism fotograficznych zaczynają się pojawiać dyskusje na temat roli fotografii w warsztacie socjologa czy znaczenia fotografii jako „zwierciadła życia społecznego”. W 1980 r. odbył się pierwszy *Ogólnopolski przegląd fotografii socjologicznej* w Bielsku-Białej. Zofia Rydet (1997) publikuje klasyczny już dzisiaj projekt fotograficzny pt. *Zapis socjologiczny*, w którym ukazuje zdjęcia przedstawicieli róż-

<sup>4</sup> J. Wagner (red.), *Images of Information. Still Photography in the Social Sciences*, 1979, s. 151.

<sup>5</sup> Socjologia głównego nurtu, podobnie jak inne nauki „zamknięta jest w kręgu Gutenberga: słowa i liczby są najważniejsze, obrazy wizualne – podejrzane” (*Theory and Practice of Visual Sociology*, 1986).

frowej fotografia staje się hobby o charakterze masowym. P. Sztompka próbuje określić obszary, w jakich może być pomocna socjologia wizualna oraz próbuje rozwikłać dylemat: czy socjologia wizualna jest bardziej formą badania, czy ilustracji świata, czy też pełni różne role. Zastanawia się, kiedy zdjęcia są celem samym w sobie, a kiedy środkiem do jakichś celów. Przytacza zalety i ograniczenia metodologiczne podejścia wizualizacyjnego. Socjologia wizualna prowadzi badania wpływu przyjętych założeń na uzyskiwane wyniki (kto fotografuje, co jest fotografowane, jak formułowane powinny być zadania dla fotografujących, kto i jak prowadzi analizę zdjęć, czy i kiedy badani muszą sami interpretować zdjęcia itp.). P. Sztompkę interesują związki socjologii wizualnej z jakimś konkretnym typem badań, z jakimi procesami poznawczymi i mechanizmami życia społecznego musimy się liczyć (tabu, wstyd, selekcja motywów do pokazania publicznego itp.) oraz w jaki sposób ludzie zwykle robią zdjęcia, jak je przechowują i pokazują innym i co z tego wynika dla badaczy rynku? Analiza semiotyczna pozwala określić na podstawie zdjęć rodzaj rzeczywistości, stopień kadrowania itp. Interesujący jest też problem wykorzystania wyników badań. Socjologia wizualna zmierza do wypracowania wydobycia ukrytych znaczeń obrazów, rozumienia ich, odkrywania ich treści społecz-

---

nych środowisk i klas społecznych na tle ich charakterystycznych wnętrz mieszkalnych. Osobną sekcję poświęconą socjologii wizualnej wydzielono na *Ogólnopolskim Zjeździe Socjologicznym PTS* w Poznaniu w 2004 r.

nej. Jedną z takich prób może być sposób analizy przedstawiony przez Normana K. Denzina. Twierdzi on, iż: „W każdym filmie albo w każdej serii zdjęć znajdują się cztery struktury znaczeń bądź narracji: tekst wizualny, tekst mówiony włącznie z komentarzem fotografów do swoich zdjęć, opowieść, która tekst wizualny i mówiony łączy w jedną historię bądź też przemieszcza w określonych granicach oraz interpretacje i wyjaśnienia, które widz (wraz z socjologiem) daje wizualnym, usłyszanym i opowiedzianym tekstom“. Autor pokazuje sposoby czytania filmów i obrazów statycznych, które rozgrywać się mogą na dwóch płaszczyznach: realistycznej (przedstawienie obrazowe jest postrzegane jako bezpośrednia rzeczywistość) i subwersywnej (przyjmuje się, iż to, co widzimy jest czymś więcej, aniżeli tylko prostym odwzorowaniem danej rzeczywistości). P. Sztompka prezentuje teoretyczne inspiracje socjologii wizualnej, takie jak: fenomenologia społeczna, etnometodologia, teoria dramaturgiczna.

Obraz fotograficzny stanowi przedmiot interpretacji socjologicznej. P. Sztompka omawia zasady analizy hermeneutycznej oraz interpretacji semiotycznej, strukturalistycznej i dyskursywnej. Metody stosowane w socjologii humanistycznej „muszą zapewniać dotarcie do tego, czym ludzie kierują się w swoich działaniach, co na ogół nie jest dostępne drogą czysto zewnętrznej obserwacji ich zachowań, którą zadowoliliby się przyrodnik. Socjolog musi te zachowania rozumieć i umieć je interpretować“. Rozumienie hermeneutyczne oznacza „nie



tyle doświadczyć w swoim wnętrzu czegoś, co było przedmiotem wewnętrznego doświadczenia kogoś innego, ile umieścić dany fakt w ramach szerszej całości: języka, kultury, systemu społecznego“. Wyrastamy w określonej kulturze i wiemy, bez głębszych analiz, co dane zachowanie oznacza. Znacznie bardziej skomplikowanym jest zabieg rozumienia wyjaśniającego, w którym nie chodziło już o prawidłowe odczytanie ludzkiego działania, ale o odpowiedź na pytanie dotyczące przyczyn i motywów tegoż działania.

Socjologia wizualna powinna bardziej odważnie sięgać po metody i teorie socjologiczne, i nie poprzestawać wyłącznie na nich. Istnieją trzy warstwy (rodzaje interpretacji): opis preikonograficzny, analiza ikonograficzna i interpretacja ikonologiczna. W opisie preikonograficznym chodzi o wyodrębnienie motywów artystycznych, a więc o odczytanie tego, co jest przedstawione, jakie są wzajemne relacje poszczególnych elementów przedstawienia oraz jaki wyraz posiadają te elementy. Motywy te identyfikujemy posługując się naszym praktycznym doświadczeniem, co oczywiście nie zawsze musi skutkować stuprocentową pewnością, szczególnie w wypadku dzieł wymykających się naszemu doświadczeniu praktycznemu<sup>9</sup>. Erwin Panofsky stworzył

<sup>9</sup> W opisie preikonograficznym doświadczenie praktyczne wsparte jest historią stylu – wiedzą o formach w przedstawieniach obrazowych w poszczególnych epokach. Analizą ikonograficzną – „łączenie motywów artystycznych i kombinacji artystycznych motywów (kompozycji) z tematami lub pojęciami. Motywy tak rozpoznawane, jako wykładniki wtórnego lub

pewien schemat analizy, który czyni z analizowanego obiektu dokument epoki, w którym zawarta jest społeczna treść. Według niego znaczenie wewnętrzne możemy „rozpoznać ustalając podstawowe zasady, które odsłaniają fundamentalną postawę narodu, okresu historycznego, klasy, przekonań religijnych lub filozoficznych, wartościowane przez pewną osobowość i skupione w jednym dziele“. Metoda dochodzenia do tej treści jest bliska jakościowemu podejściu w socjologii, gdzie na podstawie analizy dokumentów osobistych wnioskuje się o rzeczywistości społecznej<sup>10</sup>. Mannheim opracowując swoją metodę analizy na gruncie socjologii wiedzy powoływał się na historię sztuki. Podobnie jak w historii sztuki datuje się dzieło na podstawie stylu, w jakim jest wykonane, tak również można datować w socjologii wiedzy sposoby myślenia: „Na podstawie coraz dokładniejszego poznania cech fenomenologicznych, poprzez które można odróżnić od siebie poszczególne sposoby myślenia, udaje się także coraz częściej datować sposoby myślenia, tak jak czas powstania, np. obrazów, i ustalać za pomocą analizy struktury myślenia, kiedy i gdzie świat jawił się myślącemu podmiotowi w określonym kształcie. Na podstawie

---

umownego znaczenia, można nazwać obrazami, a kombinacje obrazów są tym, co dawni teoretycy sztuki określali jako opowieść lub alegorię. Identyfikacja takich obrazów, opowieści i alegorii należy do dziedziny określanej zwykle jako *ikonografia*.

<sup>10</sup> Metoda biograficzna czy autobiograficzna zaproponowana przez Floriana Znanieckiego rozwinęła się w Polsce, a szczególnie w polskim środowisku socjologów. Istotnym źródłem danych stały się pamiętniki i wspomnienia.

tej analizy można odpowiedzieć na pytanie: dlaczego świat jawił się w tej właściwie postaci? Metoda takiego wyjaśniania przebiega na dwóch płaszczyznach: przypisywania sensu (hipoteza badawcza) i przypisywania faktyczności (weryfikacja hipotezy), co daje nam „konkretny obraz kierunku wydarzeń, jaki rzeczywiście istniał”. Można rekonstruować rozwój myśli z maksymalną niezawodnością. Sposób analizy obrazu zaproponowany przez Panofsky'ego wykorzystuje się w socjologii wizualnej i pokrewnych naukach społecznych do interpretacji filmów, fotografii i innych rodzajów przedstawień. Przebiega on w trzech etapach: identyfikacja osób i przedmiotów, poszukiwanie treści i wyjaśnienia zdarzenia na obrazie oraz określenie kontekstu kulturowo-historycznego i związków interpretacyjnych. Istnieją ściśle związki socjologii, a szczególnie socjologii wizualnej, z antropologią wizualną, historią sztuki, technologią kształcenia.

Poszczególne rozdziały książki P. Sztompki prezentują różne aspekty teoretyczne i praktyczne badań wizualnych. Część z nich dotyczy próby odpowiedzi na pytanie, czym jest socjologia wizualna i jakie metody badawcze można w niej wykorzystywać. Interesujące są prace operujące obrazem jako podstawowym środkiem wypowiedzi, uzupełnionym o słowny komentarz. Książka stanowi jedno z pierwszych w Polsce opracowań poświęcone socjologii wizualnej – pozwoli na ożywienie dyskusji nad możliwościami badawczymi tej nowej gałęzi wiedzy. Książka przeznaczona jest dla pracowników i studentów socjologii i innych nauk społecznych, a także osób zaj-

mujących się fotografią i obrazem w wymiarze społecznym. Jest to również lektura nie tylko dla socjologów, ale dla wszystkich interesujących się wizualnymi aspektami współczesnej kultury. Książka stanowi pierwsze na rynku polskim szerokie omówienie problematyki stosowania fotografii jako metody badawczej w socjologii. Autor analizuje metodę fotograficzną jako uzupełnienie takich metod socjologicznych, jak: metoda obserwacji, analizy treści, analizy dokumentów, wywiadu projekcyjnego i procedury *focus groups*. P. Sztompka podkreśla, że przedstawiony w książce zakres socjologii wizualnej i zbiór zagadnień należy traktować jako propozycję autora, a nie ostateczną kodyfikację. Napisanie książki tłumaczy szybkim rozwojem dyscypliny, któremu towarzyszy rosnące zainteresowanie studentów i badaczy. Podobnie uzasadnia ograniczony charakter własnego materiału ilustracyjnego zamieszczonego w książce.

Kazimierz Wieczorkowski

**Łukasz Afeltowicz (rec.): Agnieszka Szewczyk, *Oblicza ubóstwa w społeczeństwie informacyjnym*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, ss. 269.**

W swej książce Agnieszka Szewczyk podjęła próbę analizy form marginalizacji społecznej oraz ubóstwa, z którymi mamy do czynienia we współczesnych, informacyjnych społeczeństwach. Autorka skupia się na różnych formach ubóstwa, poczynając